

Ks. Adam Włosiński

**Wielka Wojna nad Nidą
Kronika parafii Imielno
(1912–1917)**

Wstęp i opracowanie
Jerzy Gapys i ks. Tomasz Gocel

Kielce 2018

Rada naukowa Serii świętokrzyskiej

Dzienniki, wspomnienia, pamiętniki, listy:

dr hab. prof. UJK Ryszard Gryz,
dr hab. Robert Kotowski,
prof. zw. dr hab. Adam Massalski (przewodniczący),
prof. zw. dr hab. Marek Przeniosło

Rada redakcyjna Serii świętokrzyskiej

Dzienniki, wspomnienia, pamiętniki, listy:

Andrzej Dąbrowski,
dr Jan Główka,
ks. dr Tomasz Gocel,
dr hab. prof. UJK Ryszard Gryz,
dr Marek Jedynak (sekretarz),
dr Dorota Koczwańska-Kalita,
dr hab. Robert Kotowski,
prof. zw. dr hab. Adam Massalski (przewodniczący),
prof. zw. dr hab. Marek Przeniosło,
Wiesława Rutkowska,
dr Henryk Suchojad

Recenzenci tomu:

ks. dr hab. Grzegorz Bujak
dr hab. prof. UJK Mariusz Nowak

Skład i grafika na okładce:

Mariusz Stec

Copyright by ©

Copyright by Wydawnictwo „Jedność”
Copyright by Archiwum Diecezjalne w Kielcach
Copyright by Instytut Pamięci Narodowej - Komisja
Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Copyright by Muzeum Narodowe w Kielcach
Copyright by Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Witolda Gombrowicza w Kielcach
Copyright by ks. Adam Włosiński & Jerzy Gapys
& ks. Tomasz Gocel

ISBN 978-83-60108-60-4

ISBN 978-83-8144-142-1

Spis treści

Przedmowa	5
Wstęp	7
Biogram księdza Adama Włosińskiego	13
Zarys dziejów parafii Imielno	15
Kronika parafii Imielno ks. Adama Włosińskiego	19
Wprowadzenie do Kroniki ks. Adama Włosińskiego 1912–1914	21
Rok 1912	33
Rok 1913	44
Rok 1914	63
Czas wojenny. Kronika Wojenna 1914–1917	73
Rok 1914	75
Rok 1915	99
Rok 1916	222
Rok 1917	285
Bibliografia	290
Wykaz tabel	297
Wykaz rycin	297
Wykaz fotografii	297
Indeks osobowy	298
Indeks geograficzny	308

Wykaz skrótów

- ADK – Archiwum Diecezjalne w Kielcach
AKO – Akta Kurialne Ogólne
AP – Akta personalne księży
API – Akta Parafii Imielno
APIm – Archiwum Parafialne w Imielnie
APK – Archiwum Państwowe w Kielcach
APO – Akta Parafii Oksa
CK Jędrzejów – Cesarsko-Królewska Komenda Powiatowa Jędrzejów
1915–1918
CKO – Centralny Komitet Obywatelski
JE – Jego Ekscelencja
JW – Jaśnie Wielmożny
„KPD” – „Kielecki Przegląd Diecezjalny”
Ossolineum – Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu
POW – Polska Organizacja Wojskowa
PPS – Polska Partia Socjalistyczna
PPSD – Polska Partia Socjalno-Demokratyczna
UGKdsW – Urząd Gubernialny Kielecki ds. Włościańskich 1864–1917

Przedmowa

W chwili, gdy cały kraj świętuje jubileusz stulecia odzyskania przez Polskę Niepodległości, mamy zaszczyt oddać w Państwa ręce II tom z Serii Świętokrzyskiej „Dzienniki, wspomnienia, pamiętniki, listy”. Książka powstała w ramach projektu realizowanego przez Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Archiwum Państwowe w Kielcach, Delegaturę Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach, Muzeum Historii Kielc, Muzeum Narodowe w Kielcach, Bibliotekę Uniwersytecką Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Witolda Gombrowicza w Kielcach.

Celem projektu jest edycja i wydawanie źródeł do dziejów regionu świętokrzyskiego. Tego typu dokumenty minionych lat mają szczególne znaczenie w pracy naukowej. Równocześnie są atrakcyjnym materiałem do poszerzenia wiedzy przeciętnego Czytelnika. Stanowią cenne źródło poznawcze związane z historią regionu i wpisują się w działania dotyczące budowania tożsamości lokalnej, tzw. „Małych Ojczyzn”.

Tom II stanowi kronikę autorstwa ks. Adama Włosińskiego, proboszcza parafii Imielno, spisaną w latach 1912–1917. Wspomnienia opracowali i poprzedzili wstępem dr hab. prof. UJK Jerzy Gapys i ks. dr Tomasz Gocel. Z perspektywy małej parafii na Poniidziu przedstawione zostało codzienne życie na głębokiej kieleckiej prowincji, nagle przerwane dramatycznymi wydarzeniami z okresu I wojny światowej.

W przeciwieństwie do tomu I Serii Świętokrzyskiej, tym razem Czytelnik może poznać losy osób cywilnych na terenie przyfrontowym nad Nidą, wszelkie zjawiska, będące następstwem wojny: głód, choroby, śmierć. Naturalistyczne niekiedy opisy zjawisk i sytuacji z pewnością

pobudzą do refleksji nad ogromem dokonanych zniszczeń i wielkością ofiary, którą ponieśli zwykli ludzie u progu niepodległości naszej ojczyzny.

W imieniu Rady Naukowej i Rady Redakcyjnej Serii Świętokrzyskiej możemy dzisiaj zapewnić Państwa, że już niebawem ukazać się kolejne tomy. Prezentować będą materiały źródłowe do innych epok historycznych, ale niezmiennie dotyczyć będą naszego regionu.

W imieniu Rady Redakcyjnej Serii świętokrzyskiej
„Dzienniki, wspomnienia, pamiętniki, listy”

Wydawcy II tomu

Andrzej Dąbrowski
(Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Witolda Gombrowicza
w Kielcach)

Dorota Koczwańska-Kalita
(Delegatura Instytutu Pamięci
Narodowej w Kielcach)

ks. Tomasz Gocel
(Archiwum Diecezjalne
w Kielcach)

Robert Kotowski
(Muzeum Narodowe w Kielcach)

Wstęp

Dzienniki, diariusze, kroniki, jako dokumentacja spisywana równoległe do toczącej się historii, są źródłami niezwykle przydatnymi w badaniach historycznych. Ich wartość polega nie tylko na oddaniu atmosfery ówczesnego świata, pozwalają one też zajrzeć za „kurtynę” zdarzeń. Wydarzenia, fakty znane z dokumentacji oficjalnej byłyby często niepełne, gdyby nie szczegółowe opisy osób biorących w nich udział.

Kroniki parafialne, a takim dokumentem jest publikowana *Kronika* ks. Adama Włosińskiego (Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Akta parafialne II, Imielno, *Kronika parafialna – dziennik ks. Adama Włosińskiego 1914-1917*, sygn. II PI-I/1), to bardzo specyficzny rodzaj źródła. Pisane one są z pozycji władarza parafii, który zarządza i opiekuje się wspólnotą parafialną powierzoną mu przez władzę diecezjalną¹. Ta perspektywa, czyli odpowiedzialność za doprowadzenie wiernych do zbawienia przez pracę duszpasterską i posługę sakramentalną w dużej mierze narzuca tematykę oraz ton wypowiedzi. Widać to wyraźnie w *Kronice*, tym bardziej, że zapisy owe były czynione przede wszystkim z myślą o następcach. Intencją kronikarza było więc jak najwierniejsze ukazanie życia duchowego i społecznego parafian. Można więc przypuszczać, że fakty z życia parafii rejestrowano z należytą dbałością o szczegóły i prawdę. W związku z tym w *Kronice* szeroko opisywany jest stan moralny wiernych, ich zachowania i postawy religijne oraz społeczne. Niekiedy możemy spotkać próbę wyjaśnienia takich czy innych niemoralnych czynów, np. demoralizujący wpływ wojny, emigracji do Prus czy socjalistycznej propagandy legionów. Przy czym opisy te na ogół są bardzo krytyczne, niekiedy nawet skrajnie

¹ Duchowni należą do naczelnych członków Kościoła, na mocy bowiem władzy udzielonej im przez Chrystusa wykonują w Kościele władzę nauczycielską, królewską i kapłańską. Władzę tę w parafii wykonywał proboszcz również korzystając często z posługi wikariuszy. Za: Pius XII, *Mystici Corporis Christi*, Kraków 1944, s. 16.

nieprzychylnie tak ogółowi parafian² (ocena stanu moralnego), jak i poszczególным osobom. Krytycyzm ten jednak nierzadko wykracza poza zwyczajną troskę duszpasterską. Jego źródła upatrywać trzeba nie tylko w rzeczywistym, niekiedy bardzo nagannym postępowaniu parafian, ale też w wyniesionym z domu rodzinnego, na poły ziemiańskiego, na poły drobnomieszczańskiego³, światopoglądu. Można zaryzykować stwierdzenie, że owa mentalność⁴ zdeterminowała niektóre aspekty postrzegania przez księdza „świata chłopskiego” i nawet lata formacji w seminarium duchownym jej nie zatarły⁵.

Owe tony wybrzmiewają szczególnie mocno w tych partiach tekstu, gdzie ksiądz w zniesieniu pańszczyzny i usamodzielnieniu gospodarczym chłopstwa upatruje korzeń demoralizacji, a nade wszystko materializmu, który generował inne naganne zachowania, np. plagę kradzieży. Nie rozstrzygając tej kwestii autorytatywnie, trzeba przyjąć, że prawdopodobnie owo mentalne dziedzictwo przodków oraz troska duszpasterza o życie duchowe wiernych wpłynęła na styl pisania *Kroniki*⁶. Zapewne na dosadność wielu wypowiedzi miały też wpływ okoliczności wojny, a więc groza działań zbrojnych, bombardowania, przemarsze i kwatery wojsk, represje i związane z tym zmęczenie psychiczne.

Zakres chronologiczny *Kroniki* obejmuje lata 1912–1917⁷, czyli od momentu objęcia przez Autora parafii Imielno, do zdania parafii swojemu następcy i przeniesienia do parafii Oksa. *Kronika* składa się z dwu integralnych części (jest to oryginalny układ *Kroniki*): z wprowa-

² Parafia Imielno była parafia wiejską, w której trzon parafian stanowiła ludność chłopska.

³ Por. przypis 13.

⁴ Ziemianie postrzegali siebie jako hermetyczną warstwę odrębną od reszty społeczeństwa i przejawiali poczucie wyższości wobec innych klas z racji swej pozycji materialnej i społecznej (m.in. z powodu wykształcenia). Por.: B. Gałka, *Ziemianie i ich organizacje w Polsce lat 1918–1939*, Toruń 1997, s. 17–29.

⁵ W badanym okresie, a nawet w czasie II wojny światowej, wśród ziemian czy też osób wywodzących się z tego środowiska, była zauważalna niechęć do chłopstwa, szczególnie zaś do jego emancypacji społecznej, politycznej, a zwłaszcza gospodarczej. Ziemianie w swoich pamiętnikach stworzonych po II wojnie światowej przypisywali polskiemu chłopu tylko i wyłącznie cechy negatywne, a więc niedojrzałość społeczną, polityczną i obywatelską, materializm oraz wybiórczą moralność (szczególnie kradzieże). Wynikało to z tego, że chłop stawał się konkurentem na polu gospodarczym oraz w wielu przypadkach na niwie społecznej. Por.: J. Gapys, *Postawy społeczno-polityczne ziemiaństwa 1939–1945 (na przykładzie dystryktu radomskiego)*, Kielce 2003, s. 184–192. Stąd ziemianie w okresie międzywojennym na różnych forach, jak również w parlamencie bronili swojej pozycji, wskazując na „wady” polskiego chłopca i prowadzonej przez niego gospodarki. Por.: B. Gałka, *Ziemianie w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Toruń 1999, s. 53–77, 107–141.

⁶ Postrzeganie chłopów przez ziemian miało jeszcze inny wymiar. Z dużym dystansem traktowano nawet księży wywodzących się z chłopstwa. Takie postawy są typowe jeszcze dla okresu II RP i II wojny światowej. Można w tym miejscu przywołać cytat z pamiętnika Marii Walewskiej z Kowali (pow. radomski): „Okolo 4.00 po południu zaczęliśmy się wszyscy wybierać na imieninową wizytę do wikarego ks. Stefana Galińskiego. Lubiliśmy go. Pochodził z miasteczka Grójca pod Warszawą i może dlatego był inteligentnym i bardziej obytym od przeciętnych młodych księży pochodzących ze wsi”. Za: *Okupacyjna noc. Ziemiaństwo kieleckie o wojnie i okupacji. Wybór z memuarystyki ziemiańskiej*, wybór i oprac. J. Gapys, Oświęcim 2017, s. 115.

⁷ Dokładnie od 10 V 1912 r. do 9 III 1917 r.

dzenia i właściwego tekstu. Taki podział jest warunkowany sposobem i okolicznościami ich pisania. Wprowadzenie, obejmujące zapisy z życia parafii od 10 maja 1912 r. do 30 grudnia 1914 r, powstało *post factum*⁸, czyli Autor rekonstruował wydarzenia na podstawie wcześniejszych notatek (dzienniczek i książka do zapisywania codziennych nabożeństw). Jednolity tekst *Kroniki* po 30 grudnia 1914 r. to systematyczny, kronikarski, niemal codzienny zapis na bieżąco zachodzących wydarzeń i faktów z życia wspólnoty parafialnej.

Co zawiera *Kronika*? Jaka jest jej wiarygodność i wartość historyczna? Zaczniemy od tego pierwszego aspektu. Źródło było pisane z intencją pozostawienia następcom wskazówek duszpasterskich i obrazu życia duchowego i społecznego parafian. Trzeba więc założyć, że ks. Włosiński notował pewne i weryfikowane fakty. Świadczy choćby o tym szczegółowość opisów, w których podawano na ogół dokładne miejsce zdarzenia, nazwiska ich uczestników i okoliczności. Wiedzę odnośnie mieszkańców parafii (czy osób wówczas przebywających na jej terenie) czerpał ksiądz z autopsji i/lub z drugiej ręki (na ogół niedługo po różnego rodzaju wydarzeniach). Było to możliwe dzięki temu, że jako proboszcz prowadził aktywne życie, tym ruchliwsze, że sam posługiwał na stosunkowo dużej parafii. Jeździł do chorych, odwiedzał umierających z Wiatykiem, prowadził porcesje krzyżowe, dokonywał święcenia pól i pokarmów. Pozostając zaś na plebanii czy w świątyni stykał się na co dzień z wiernymi w kancelarii parafialnej, na nabożeństwach, katechizacji, w czasie spowiedzi. Informacje wykraczające poza parafię, Autor czerpał na ogół z krajowej i lokalnej prasy, ze spotkań z kwaterującymi oficerami, od urzędników czy od braci kapłanów. Ksiądz stanowiąc, zwłaszcza w środowisku wiejskim, nie tylko autorytet religijny, ale i społeczny⁹, niejako ześrodkowywał życie mieszkańców parafii, co gwarantowało bezpośredni dostęp do informacji. Tym bardziej, że mimo niedomagań moralnych, życie wiernych toczyło się nadal wedle ustalonej tradycji, czyli w rytmie kalendarza liturgicznego i pór roku¹⁰.

Czego dowiadujemy się z *Kroniki*? Z racji na charakter źródła, tematem

⁸ Jesienią 1914 r., kiedy w czasie I wojny światowej jeden z frontów ustabilizował się na pewien okres w dorzeczu Nidy, ksiądz z konieczności dysponując czasem, przystąpił do spisywania *Kroniki parafii Imielna* od momentu przybycia do parafii.

⁹ Por.: J. Majka, *Osobowość duszpasterza*, Wrocław 1973, k. 77; R. Renz, *Rola duchowieństwa rzymskokatolickiego w środowiskach małomiasteczkowych w okresie Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] *Duchowieństwo polskie w latach niepodległości 1918–1939 i w okresie II wojny światowej*, red. J. Gapys, M. B. Markowski, Kielce 2006, s. 198–199; E. Ciupak, *Kultura religijna wsi. Szkice socjologiczne*, Warszawa 1961, s. 40–50.

¹⁰ Zob. szerzej: H. Mielicka-Pawlowska, *Kultura obyczajowa mieszkańców wsi kieleckiej XIX i XX wieku*, Kielce 1995, *passim*.

szeroko obecnym jest opis działań duszpasterskich kapłana oraz rejestrowanie zachowań i postaw religijnych wiernych. Ksiądz w kontekście swojej posługi duszpasterskiej (nieraz niebezpiecznej i uciążliwej) kreśli na bieżąco obraz praktyk religijnych parafian (życie sakramentalne, udział w nabożeństwach, pielgrzymki) i stan moralny parafii (głównie wady wiernych). Niekiedy są to opisy bardzo sugestywne, emocjonalne, wartościujące. Poznajemy dramaty poszczególnych osób i rodzin, będące m.in. konsekwencją niemoralnych zachowań i nadmiernego materializmu, np. niechciane ciąży, tragiczne zgony osób w pogoni za zyskiem bez względu na okoliczności, ciche i samotne odchodzenie rodziców opuszczonych przez dzieci.

Na kartach *Kroniki* pojawia się też wiele treści dotyczących środowiska kapłańskiego i spraw kościelnych, również na styku ksiądz – służba liturgiczna. Obok tego Autor rejestrował fakty historyczne z terenu parafii i jej otoczenia. Dlatego też spotykamy nieraz szczegółowe opisy działań zbrojnych toczących się w Imielnie i okolicy, stacjonujących wojsk na plebanii czy w sąsiedztwie oraz ich wpływu na lokalną społeczność. Nie brak też opisów nieszczęść, jakich doświadczali mieszkańcy parafii w okresie walk frontowych czy później na skutek realizowania celów militarnych i gospodarczych okupanta austriackiego. Dowiadujemy się też o klęskach żywiołowych nawiedzających okolice: suszach, powodziach, nawałnicach, uderzeniach piorunów. Odnajdujemy również opisy nieszczęśliwych wypadków wśród mieszkańców parafii, przebiegów epidemii chorób zakaźnych i rozmaitych zdarzeń dnia codziennego. Niemal w każdym zapisie obecna jest notka dotycząca pogody. Było to jedno z „twardych” postanowień Autora, którego celem było systematyczne notowanie zjawisk atmosferycznych.

Zapisyienne czynione przez księdza nie są równomierne, niekiedy jest to jedno zdanie, innym razem dłuższe refleksje nad stanem moralnym parafii, przebiegiem wojny, przyszłością społeczeństwa czy kwestiami egzystencjonalnymi. Brak jest też jakiegoś planu wypowiedzi – poza stałymi zapisami o stanie pogody. W typowym zapisie obok treści odnoszących się do porządku religijnego (np. posługi kapłańskiej, praktyk wiernych, moralności), znajdują się również informacje o okropnościach wojny, codzienności wiejskiej, sporach i konfliktach, klęskach żywiołowych, nieszczęśliwych zdarzeniach i dramatach osobistych. *Kronika* jest pisana językiem potocznym, mówionym, wiele w niej wtrętów gwarowych, zwłaszcza przy cytowaniu wypowiedzi chłopów. Autor prowadzi tak narrację, że odnosi się wrażenie, że snuje opowieść, stąd też dominują na ogół zdania wielokrotnie złożone bez dbałości o interpunkcję i gramatykę. Dokonując edycji *Kroniki* redaktorzy postanowili nie uwspółcześniać tekstu. Ingerencja w oryginalne

zapisy została ograniczona do tych miejsc, gdzie nadmiernie rozbudowane zdania (na pół a niekiedy nawet prawie na stronę) utrudniały zrozumienie sensu wypowiedzi. W tych przypadkach dokonano podziału na kilka zdań, zachowując przy tym sens zapisu. Zachowaniu oryginalnej wersji tekstu, przyświeca intencja ukazania atmosfery tamtego świata, która najpełniej została utrwalona właśnie dzięki zapisowi w ówczesnym języku, pełnym archaizmów, naleciałości gwarowych dialektu małopolskiego. *Kronika* jest więc również skarbnicą gwarowych zwrotów i dialogów, intencjonalnie notowanych przez Autora. Nie uwspółcześniano również wielkości metrycznych, Autor posługuje się powszechnie wówczas używanymi miarami: pudami, funtami, łokciami, korcami, calami i wiorstami¹¹.

Kronikę uzupełnia blisko 400 przypisów – polemicznych, wyjaśniających i uzupełniających, które świadczą o jej bogatej warstwie faktograficznej. Liczne przypisy odnoszą się do wydarzeń historycznych, zawierają opisy postaci ze świata polityki, wojskowości czy osób duchownych. Nie udało się ze względu na brak informacji w innych źródłach, zweryfikować opisów dotyczących wydarzeń dziejących się w zbiorowościach okolicznych mieszkańców.

¹¹ Pud – jednostka masy równa około 16,5 kg; funt – jednostka masy ok. 350–560 g; łokieć – jednostka długości równa około 45,7 cm; korzec – 128 l; cal – 2,4 cm; wiorsta – 1066,7 m; garniec – 4 l.

Biogram księdza Adama Włosińskiego

Oddając do rąk *Kronikę Parafii Imielno*, dzieło ks. Adama Włosińskiego, w którym zawarł on nie tylko faktografię, ale nadto swoje przeżycia i refleksje z życia wspólnoty parafialnej, należy przedstawić sylwetkę księdza proboszcza. Z tej racji, że szczegółowy biogram został już opublikowany¹², ograniczymy się do ukazania najistotniejszych czy też węzłowych danych biograficznych, które są niezbędne w kontekście publikowanego tekstu.

Ksiądz Adam Włosiński urodził się 5 grudnia 1861 r. w rodzinie drobnomieszczańskiej, która wywodziła się ze zdeklasowanej szlachty/ziemiaństwa¹³. Ten fakt jest o tyle istotny, że owo pochodzenie czy raczej mentalność odziedziczona po przodkach jest widoczna na kartach *Kroniki*, ale o tym szerzej napisano we wstępie. Jego jedynym rodzeństwem był brat Napoleon, który na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. zamieszkał na stałe w Bogorodsku (gubernia moskiewska). Pracował jako kapelmistrz w fabryce braci Morozowów.

Obaj bracia byli wychowywani w tradycji patriotycznej, w kulcie polskich zrywów narodowych XIX w. – widoczne jest to w opisach dotyczących walczących stron. Ksiądz Włosiński ukończył gimnazjum rządowe w Działoszycach¹⁴, a potem wybrał drogę służby Kościołowi, zapisując się w 1880 r. do Seminarium Duchownego w Kielcach. W 1886 r. uzyskał święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę duszpasterską najpierw jako wikaryusz, a potem jako proboszcz na terenie diecezji kieleckiej.

Dnia 14 czerwca 1886 r. Autor objął funkcję wikarego w parafii pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Chmielniku. Po niespełna roku, we wrześniu 1887 r. został przeniesiony na stanowisko wikarego w Daleszycach. W parafii chmielnickiej dał się poznać nie tylko jako dobry katecheta, ale też jako ksiądz piętnujący niemoralne postępowanie m. in. miejscowego organisty. Tym zachowaniem zyskał szacunek parafian. Od 1890 r. posługiwał jako wikary w kościele parafialnym w Żarkach. W tamtejszej parafii zyskał miano księdza sumiennego, który przykładał

¹² A. Toporski, *Plebania, dwór i wieś guberni kieleckiej w świetle wspomnień księdza Adama Włosińskiego (1912–1917)*, „Zeszyty Wiejskie” 2013, z. 18, s. 324–327.

¹³ Rodzina Adama Włosińskiego reprezentowała typ określany w literaturze przedmiotu mianem „szlachty wy-sadzzonej z siodła”. *Ibidem*, s. 325.

¹⁴ Dane te zaczerpnięto z biogramu opracowanego przez A. Toporskiego. Jednak lektura dostępnej literatury wykazuje, że w Działoszycach nie funkcjonowało gimnazjum rządowe. Por.: E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim (od powstania styczniowego do I wojny światowej)*, Warszawa 1968, s. 95–96. Ksiądz uczęszczał do gimnazjum rządowego w Kielcach (świadczy o tym nazywanie dr. Pitasa w dalszej części, kolegą gminianym, który ukończył tę szkołę), jednak jego nazwiska brak w gronie absolwentów gimnazjum. *Oczek historii Kieleckiej męskiej gimnazji za pierwyja piat'diesiat let jeja suszczestwowanija (1862–1912)*, Warszawa 1913, s. 182–216.

się do swoich obowiązków duszpasterskich, a szczególnie do katechizacji dzieci i dorosłych. Parafia w Żarkach była ostatnią, gdzie ksiądz pracował jako wikary. W 1895 r. ks. Włosiński zwrócił się do ks. bp. Ordynariusza o wakujące stanowisko proboszcza w parafii Książ Mały. Jego starania spotkały się z odmową, ale w zamian wiosną 1896 r. został mianowany proboszczem w parafii Bolmin.

Po nominacji kapłan został uroczystie odprowadzony przez wiernych na stację kolejową w Myszkowie. W ten sposób dziękowano mu za owocną posługę. W kolejnych latach, przed objęciem probostwa w Imielnie, ks. Włosiński pracował w dwóch parafiach: Niegardów (1901–1911) i Ogrodzieniec (1911–1912). W Niegardowie przebywał prawie 10 lat, gdzie poza pracą duszpasterską prowadził, bez większych sukcesów, również gospodarstwo parafialne. Niegardów opuścił na skutek zatargów z parafianami. Placówkę w Imielnie objął 10 maja 1912 r. i trwał na niej do 9 marca 1917 r. Rezygnację z probostwa w Imielnie złożył w konsekwencji oportunistycznej postawy dużej części wiernych. Wyczerpany psychicznie wojną i ciężką atmosferą Imielna, oczekiwał spokoju w Oksie (1917–1919). Niestety i tam nie spotkał się ze zrozumieniem. W 1919 r. został przeniesiony do parafii Sławice Szlacheckie (1919–1922). W tym czasie podupadł już na zdrowiu i często wyjeżdżał do szpitali na leczenie. Po trzyletniej posłudze w Sławicach w 1922 r. przeszedł na emeryturę i osiadł jako kapelan Sióstr Honoratek w Częstochowie. Okres emerytury dzielił między posługą w klasztorze żeńskim, pomaganiem w klasztorze oo. Paulinów na Jasnej Górze, a prowadzeniem własnego gospodarstwa rolnego¹⁵ i pracą społeczną.

Ksiądz Adam Włosiński zmarł w Częstochowie 27 grudnia 1953 r. Pogrzeb zgromadził 24 duchownych i liczne rzesze wiernych. Ksiądz spoczął na cmentarzu parafii św. Rocha w Częstochowie.

¹⁵ Za środki finansowe zaoszczędzone w czasie posługi proboszczowskiej zakupił w Częstochowie działkę rolną i wybudował na niej dom.

Zarys dziejów parafii Imielno

Osada Imielno powstała prawdopodobnie we wczesnym średniowieczu na karczowiskach, co sugeruje jej pierwotna nazwa – Jemielno – pochodząca od występującej tam jemioty. Natomiast najstarsze wzmianki o parafii Imielno dotyczą ok. połowy XII w. Wtedy działał tam zespół duchownych organizujących duszpasterstwo przy istniejącym już kościele pod wezwaniem św. Mikołaja¹⁶. W wykazach dziesięcin papieskich z 1325 r. wymienieni są dwaj imielscy plebani i prebendarz, z kolei dokument z 1326 r. potwierdza, że w Gomelni (Imielnie) działał proboszcz Jan.

Imielno od najdawniejszych czasów było własnością prywatną, a jego pierwszymi właścicielami byli członkowie rycerskiego rodu Porajów herbu Róża. Liczni Porajowie zmienili z czasem swoje rodowe nazwisko, przybierając rozmaite godności pochodzące od nazw okolicznych posiadłości, np. Porajowie mieszkający w parafii Imielno przyjęli od nazw wsi Jakubowa, Jasionny i Mokrska nazwiska: Jakubowskich, Jasięńskich i Mokrskich. W XV w. do parafii imielskiej należały wioski: Borszowice, Łścin, Jasionna, Żórawie Błota, Motkowice, Stawy – własność Mikołaja Poraja i Andrzeja Mokrskiego herbu Róża, a także Jemielnica, Sobowice, Jakubów, Dalechowy – czyli dobra Krzemieńskich herbu Strzemię. W XVI w. Jakubów z Bugajem, Imielnem, Imielnicą, Dzierszynem i Kozłocinem stały się własnością rodziny Tęgoborskich herbu Szreniawa. Z kolei na początku XVIII w. dobra imielskie i jakubowskie przeszły na własność rodziny Łubieńskich herbu Pomian. Starosta sandomierski Bogusław zespolił je w jedną całość, dodatkowo nabywając jeszcze Stawy i Goznię – w ten sposób powstał majątek liczący dziewięć tysięcy morgów. Ostatnim właścicielem dóbr Imielno przed uwłaszczeniem chłopów w 1864 r. był Kazimierz Łubieński, major I Pułku Krakusów, bohater powstania listopadowego. Po uwłaszczeniu

¹⁶ S. Borkiewicz, Z. Linowski, *Monografia historyczna i gospodarcza powiatu jędrzejowskiego*, Kielce 1937, s. 38–47, 111–112; J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w jędrzejowskim*, Marjówka 1930, s. 25–33; F. Nawara, *Monografia Kościoła Diecezji Kieleckiej*, t. 2, [b.m.], 1911, s. 141; Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytków*, Wrocław 1963; J. Szymański, *Możliwość w Małopolsce a kanonikat świeckich w pierwszej połowie XII w.*, „Studia Historyczne” 1967, 10, nr 1–2, s. 31–53; T. Szydłowski, *Pomniki architektury epoki piastowskiej we województwie krakowskim i kieleckim*, Kraków 1928, s. 82–91; E. Krygier, *Prace konserwatorskie województwa kieleckiego (1952–1954)*, „Ochrona Zabytków” 1956, nr 9, s. 101–106; K. Białoskórka, *Problem relacji polsko-włoskich w XII i XIII w. Zagadnienie mecenatu biskupa Iwona Odrowąża i małopolskich opactw cysterskich*, „Sprawozdanie Polskiej Akademii Nauk”, Kraków 1963, I–IV, s. 249–257; T. Szydłowski, *Murowane kościoły wiejskie XII i XIII w. w dzielnicach krakowskiej i sandomierskiej*, „Sprawozdanie Polskiej Akademii Nauk” Kraków (1927), nr 9, s. 7–8; *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 3, *Województwo Kieleckie*, red. Jerzy Łoziński, Barbara Wolff, z. 3, *Powiat Jędrzejów*, inwentaryzację powiatu jędrzejowskiego przeprowadził Tadeusz Przyppkowski, Warszawa, brak daty wydania, s. 3–5, 26–27, 39; J. Szymański, *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 1, z. 2, Kielce 1978, s. 35–46; Brak zapisu o autorze, *Monografia wsi Imielno-1941 r.*, mps; *Katalog duchowieństwa i parafii diecezji kieleckiej*, red. ks. Jan Kaczmarek, ks. Jan Kuśmierz, ks. Daniel Olszewski, ks. Jan Robak, ks. Leszek Skorupa, Kielce 1999, s. 254–255.

chłopów wielkie majątki leżące na terenie parafii Imielno poddane zostały częściowej parcelacji, w wyniku czego powstały nowe wioski: Helenówka, Kamieniec, Grupa, Rajchotka oraz Kolonia Jakubów. Natomiast w latach 1912–1917 do parafii Imielno należały wioski, które wcześniej były w posiadaniu hrabiny Łubińskiej: Imielno, Imielnica, Stawy, Sobowice, Jakubów, Dzierszyn; następnie wioski będące w posiadaniu Górskich – Motkowice, Borszowice, Wólka; włości Olechowskich – Łścin, Krzywoszewskich – Jasionna, Jeżewskich – Dalechowy oraz rządowa wioska Wolica.

Pierwotnie poszczególne wioski parafii Imielno zamieszkiwały rodziny kmieci, które odrabiały pańszczyznę, w zamian dzierżawiąc ziemię właściciela majątku. Dzięki uwłaszczeniu otrzymali tę ziemię na własność oraz awans do kategorii społecznej włościan. Ziemię z parcelowanych dworów nabywali również przybysze z okolicznych powiatów (np. w Kamieńcu osiedlili się rodziny przybyłe z okolic Mnichowa, a w Kolonii Jakubów przybysze z Podhala) – tych nazywano okupnikami, w odróżnieniu od miejscowych włościan. W latach 1894 i 1906 okolice Imielna nawiedziły pożary, które doszczętnie zniszczyły wsie. Dodatkowo przyczyniło się to do zubożenia ludności, która i tak żyła w nędzy. O rozwoju kultury na przełomie XIX/XX w. nie może być więc mowy, a pojęcie higieny na wsi ograniczało się do bielienia domów na zewnątrz i wewnątrz. Żadna chata we wsi, oprócz chaty sołtysa, nie miała podłogi. Ludzie wierzyli w zabobony, a walka z nimi wywoływała tylko niechęć do ludzi świątłych. Panował analfabetyzm – czytać i pisać umiał jedynie sołtys i dwóch gospodarzy, ponieważ brakowało placówek oświatowych – na terenie parafii w 1912 r. działała tylko dwuklasowa szkoła w Motkowicach. Centrum kulturalne regionu stanowił dwór w Motkowicach zbudowany w 1777 r., który od 1866 r. należał do Konstantego Górskiego i jego rodziny, właścicieli rozległych dóbr motkowickich liczących prawie 800 ha.

Dane znajdujące się w elenhusach z lat 1810–1813 pozwoliły ustalić, że parafia Imielno należała do dekanatu kijskiego, natomiast w latach 1877–1919 była jedną z 28 parafii dekanatu andrejewskiego (jędrzejowskiego), potem (1919–1920) Imielno wchodziło w skład dekanatu mokrskiego, zaś w 1920 r. siedzibę dekanatu ponownie przeniesiono do Jędrzejowa. Parafie sąsiadujące z Imielnem od 1912 do 1949 r. to: od wschodu Kije, od południa Mierzwin (wcześniej Grudzyny), od zachodu Jędrzejów (parafia św. Trójcy), od północy – Mokrsko. W 1949 r. granice na północnym zachodzie uległy zmianie, ponieważ w tym roku z części parafii Imielno, parafii św. Trójcy w Jędrzejowie oraz parafii Mokrsko utworzona została parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jasionnie. W 1912 r. parafia liczyła

5928 katolików, natomiast w 1917 r. – 5998. Na podstawie ksiąg znajdujących się w archiwum parafialnym można stwierdzić, że w parafii działało Bractwo Matki Bożej Szkaplerznej, założone w 1754 r. na prośbę Zygmunta Łubina Łubińskiego herbu Pomian, dziedzica Imielna. Funkcjonowało także Bractwo Świateł, skupiające czcicieli Najświętszego Sakramentu. Parafia obchodziła cztery uroczyste odpusty w ciągu roku, tzn. w święto Matki Bożej Szkaplerznej, na pamiątkę poświęcenia kościoła, we wspomnienie św. Mikołaja oraz podczas nabożeństwa czterdziestogodzinnego po Trzeciej Niedzieli Zapustnej.

Kościół w Imielnie został zbudowany w XII w. Prawdopodobnie jego fundatorami byli właściciele ziemscy z Imielna i Jakubowa, ponieważ to im przez następne wieki przysługiwało prawo prezenty. Świątynia została konsekrowana prawdopodobnie w XIV w., ale nie wiadomo przez kogo. Precyzyjne ustalenie daty budowy nie jest możliwe z powodu braku dokumentacji. Specjaliści wskazują czas wznoszenia kościoła na pierwszą połowę XIII w. i wiążą to wydarzenie z cysterskim warsztatem włoskim działającym przy budowie opactwa w Jędrzejowie w latach 1217–1239. Zauważa się też wspólne cechy z kościołem w Mokrsku. Świątynia została zbudowana z kamienia, w większej części z wapiennego ciosu pińczowskiego. Jest orientowaną, trójnawową bazyliką filarową. Na wewnątrz kościoła składają się: prezbiterium, nawa główna i dwie nawy boczne, dwie kaplice położone symetrycznie, dwa przedsionki i zakrystia. Podłużne ściany prezbiterium zachowały pierwotny układ z białych ciosów romańskich, natomiast wschodnia ściana prezbiterium została na skutek silnego pęknięcia rozebrana w 1913 r., a następnie wymurowana na nowo z użyciem dawnego materiału. Gruntowna przebudowa w XV i XVII w. zmniejszyła romańską bryłę kościoła, dobudowano bowiem zakrystię oraz dwie kaplice, przylegające do pierwszego przęsła nawowego, otwarte do naw arkadami. W 1844 r. do nawy zostały dobudowane dwie kruchty. W stylu romańskim, niezmiennym od początku istnienia kościoła, pozostały okna w północnej ścianie prezbiterium.

Na ścianie kaplicy południowej umieszczono gotycką płaskorzeźbę kamienną z XV w. *Chrystus w studni*. Znajdowała się ona do 1954 r. na zewnętrznej ścianie zakrystii, pod oknem. Od 1832 r. świątynia była pokryta dachem gontowym. Dopiero w 1920 r. zamieniono go na blachę cynkową. W 1913 r. w kościele znajdowały się trzy ołtarze. Pierwszy to wielki ołtarz zbudowany w pierwszej połowie XVIII w. z obrazem Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel i św. Mikołajem na zasuwie; drugi – ołtarz Świętego Krzyża, a trzeci to ołtarz św. Anny z 1764 r. W tylnej części świątyni

zbudowano drewniany chór, oparty na drewnianych słupach, a na nim znajdują się organy z 1910 r. wykonane przez firmę Biernackiego z Dobrzynia nad Wisłą, za które zapłacono 2800 rubli. W kościele znajdowały się też dwa konfesjonały wykonane w 1880 r. W 1913 r. w prezbiterium stały pięknie ozdobione ławki kolatorskie. W czasach pisania *Kroniki* świątynia była we wnętrzu wymalowana w stylizowane kwiaty i mitologiczne zwierzęta, a pierwszą część nawy głównej wypełniało malowidło przedstawiające Matkę Bożą Szkaplerzną. W 1954 r. zmieniono całkowicie malarską aranżację wnętrza.

Obok świątyni parafialnej znajduje się mieszkanie proboszcza i wikariusza – plebania zbudowana ok. 1900 r. staraniem ks. Teofila Kasprowicza, a następnie rozbudowana w 1906 r. przez ks. Lucjana Nowickiego. Kolejnym budynkiem parafialnym był wikariat zbudowany w 1878 r. przez ks. Kasprowicza, przeznaczony z jednej strony na mieszkanie organisty, a z drugiej na punkt katechetyczny. W aktach parafii Imielno z 1832 r. znajdują się również wzmianki o istniejącym tam szpitalu parafialnym, utrzymywanym z dochodów pochodzących z pól w Stawach. Podczas I wojny światowej (1914–1918) szpital już nie funkcjonował, prawdopodobnie z braku funduszy na jego utrzymanie.



Fot. 1. Widok kościoła parafialnego w Imielnie od południa (fot. K. Broniewski 1906 r.).
Źródło: APIm, L. Domagała, Zarys dziejów parafii Imielno, t. 2, Dokumentacja zdjęciowa, mps, Imielno 1986.